

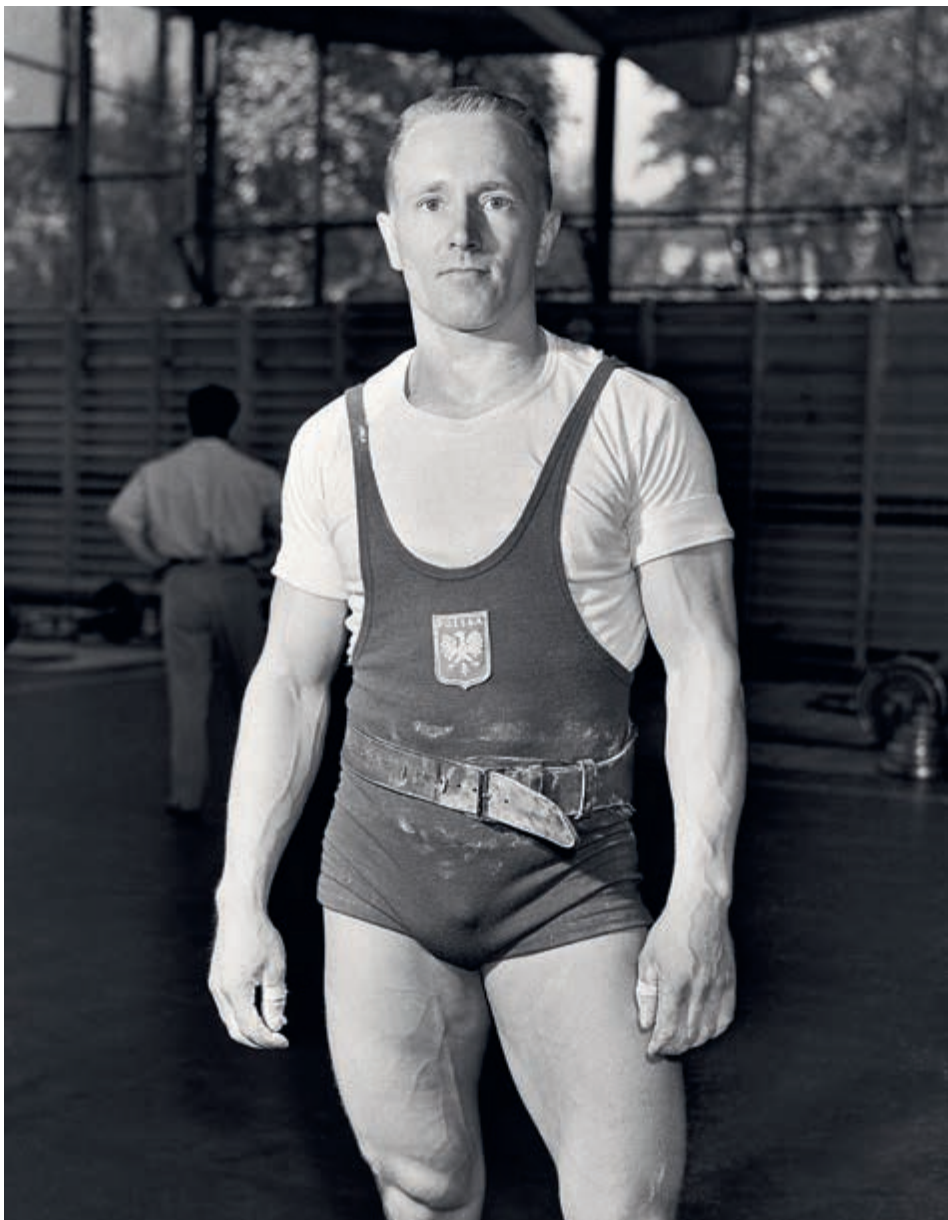
A black and white photograph of a very muscular man, Waldemar Baszanowski, shown from the waist up. He is shirtless and holding a dark, round ball in his right hand. He is looking upwards and to the right with a focused expression. The lighting is dramatic, highlighting the contours of his muscles.

Waldemar Baszanowski

z serii
MEDALIŚCI
MEDALLISTS

BOSZ





Waldemar Baszanowski (1935–2011), najlepszy polski sztangista. Dwukrotny mistrz olimpijski: z Tokio (1964) i Meksyku (1968), w wadze lekkiej (do 67,5 kg). Czterokrotny olimpijczyk (1960, 1964, 1968, 1972). Pięciokrotny mistrz świata, sześciokrotny mistrz Europy, 25-krotny rekordzista świata / Waldemar Baszanowski (1935–2011), the best Polish weightlifter. Winner of two lightweight (up to 67.5 kilograms) Olympic championships: in Tokyo (1964) and Mexico (1968). Four-time Olympian (1960, 1964, 1968, 1972). Five-time world champion, six-time European champion, 25-time world record holder

Waldemar Baszanowski – spełnienie i ból

Stefan Szczyptek

Waldemar Baszanowski – Fulfilment and Pain

Waldemar Baszanowski jest jedynym polskim sztangistą, który zdobył dwa złote medale olimpijskie. Z tymi oraz z wieloma innymi sukcesami i funkcjami pełnionymi w świecie podnoszenia ciężarów zajmuje w tej dyscyplinie sportu miejsce, do jakiego żaden inny Polak nie dotarł.

Życiorys Baszanowskiego wptynął na jego karierę sportową. Urodził się 15 sierpnia 1935 roku, w Święto Wojska Polskiego, co może nie miaoby większego znaczenia, gdyby nie to, że chłopak przyszedł na świat w Grudziądzu. A ówczesny Grudziądz kojarzył się z dwoma rodzajami broni: artylerią i kawalerią. Ojciec Waldemara – Jan – był zawodowym żołnierzem, odbywającym służbę w grudziądzkiej jednostce wojskowej. Kiedy wybuchła wojna, ruszył na front. Czteroletni chłopiec został z matką. Schronienia przed Niemcami szukali na wschodzie, ale wpadli z deszczu pod rynnę. Tam spotkali się z Armią Czerwoną.

Wojnę przeżyli na pograniczu Polski i dzisiejszej Ukrainy. Raz pod okupacją sowiecką, raz niemiecką i znowu radziecką. W 1945 roku, kiedy wrócili do Grudziądza, a po niewoli i przymusowej pracy w Niemczech dołączył do nich ojciec, dziesięcioletni Waldek był już bardziej dojrzały niż rówieśnicy, którzy nie przeżyli wojennych traum, głodu i ciągłej tułaczki.

A to nie był koniec. Ojciec jako sanacyjny podoficer – z gruntu przez nową władzę podejrzany – nie mógł mieć z dającym stabilizację ludowym wojskiem nic wspólnego. Został administratorem majątków ziemskich opuszczonych przez uciekających Niemców lub wywłaszczonych Polaków.

Waldemar Baszanowski has been the only Polish weightlifter to ever win two Olympic gold medals. With those and many other accomplishments and functions that he held in the weightlifting world, he was more successful in this discipline than any other Pole has ever been.

Baszanowski's life shaped his athletic career. He was born on 15 August 1935, Polish Armed Forces Day, which might have been insignificant save for the fact that it was in Grudziądz. At the time, Grudziądz was associated with two kinds of weaponry: artillery and cavalry.

Waldemar's father, Jan, was a professional soldier serving in the Grudziądz military base. Once World War 2 broke out, he went to the front-line. The boy, aged four, stayed with his mother. They sought refuge from the Germans in the east, but it was like jumping from the frying pan into the fire. There, they came across the Red Army.

They survived the war in the borderland between Poland and what is now the Ukraine. It was first occupied by the Soviets, then the Germans, and finally the Soviets again. In 1945, when they returned to Grudziądz and were reunited with his father after he was held captive and put into forced labour in Germany, Waldemar, aged ten, was already more mature than his peers who had not endured war trauma, hunger or exile.

But that was not over yet. His father, a Sanation warrant officer – by definition suspected by the new authorities –

Praca ta wiązała się z podróżami. Baszanowscy mieszkali w pałacach i dworach, co młodemu chłopakowi się podobało, bo był blisko natury, którą bardzo lubił. Ale zmiana adresu zamieszkania wiązała się także ze zmianą szkół. Każdą klasę szkoły podstawowej Waldemar Baszanowski kończył w innym miejscu.

Kiedy już rodzina osiadła na stałe w Kwidzynie, Waldek został uczniem Technikum Mechanizacji Rolnictwa. I chociaż był wciąż nastolatkiem, zaczął poznawać dorosłe życie oraz pasje, od których nigdy nie odszedł: sport i majsterkowanie. Wygrywał z rówieśnikami biegi przelajowe, ale po porażce wziął się za gimnastykę. Ćwiczył, co się dało, bo był niskim chłopakiem (u szczytu kariery miał 165 cm wzrostu) i żeby nie dawać sobie w kaszę dmuchać, musiał być silny, wytrzymały, szybki i sprawny.

Sztangę poznał podczas służby wojskowej. Wziął ją pierwszy raz do ręki i podniósł w sposób tak naturalny, jakby robił to całe życie. A kiedy w wojskowych spartakiadach zaczął stawać na podium, ktoś mądry powiedział mu: „Masz talent. Weź się poważnie za podnoszenie ciężarów, i to od razu na Akademii Wychowania Fizycznego, bo tam poprowadzą cię najlepsi specjaliści w kraju”.

Tak się stało. W 1957 roku Baszanowski zdał egzamin na studia, został słuchaczem uczelni na Bielanach i teraz ona stała się jego kolejnym domem. Aż trudno uwierzyć, że zaledwie po niespełna trzech latach treningów pod okiem Augustyna Dziedzica Baszanowski pojechał do Rzymu na swoje pierwsze igrzyska olimpijskie i zajął w swojej kategorii piąte miejsce.

Lepszy od niego był wtedy jeszcze Marian Zieliński, ale wkrótce miało się to zmienić. Rywalizacja tych dwóch sztangistów [Zieliński był pięć lat starszy

could have nothing to do with the Polish People's Army, the beacon of stability. He became an administrator of estates abandoned by fleeing Germans or dispossessed Poles. The work involved a lot of travelling. The Baszanowskis stayed in palaces and manor houses, much to the young boy's liking as it was close to nature, which he enjoyed. But a change of address always necessitated a change of school. Waldemar Baszanowski finished each primary school grade in a different location.

Once the family finally settled down in Kwidzyń, Waldemar enrolled in the Agricultural Mechanisation College. And although he was in his teens, he ventured into the adult life and passions, which he never forsook: sports and DIY.

He won cross-country races with his peers, but after he failed, he took to gymnastics. He trained in whatever he could, considering his short stature (in his prime, he was 165 centimetres tall) and in order not to let others push him around, he had to be strong, resilient, quick, and agile.

He became familiar with the barbell during military service. He took it in his hand for the first time and lifted in up as if he had done it his entire life. And as he started to win military Spartakiads, someone wise told him: "You're a natural. Get serious about weightlifting, go straight to the University of Physical Education, where you will be tutored by the best in the country."

And so he did. In 1957, Baszanowski passed the entrance exam, enrolled in the university in the Bielany neighbourhood, and it became his second home. It is hard to believe that in merely three years of training under the watchful eye of Augustyn Dziedzic, Baszanowski went to Rome for his first Olympic Games and came fifth in his category.

i reprezentował Legię) stanowiła przez kilka lat ozdobę większości krajowych i międzynarodowych zawodów.

Dwukrotnie, podczas igrzysk w Tokio i Meksyku, kiedy Baszanowski zdobywał złote medale, Zieliński wracał z brązowymi. Ale to właśnie sztangista Legii zdobył w 1956 roku w Melbourne pierwszy (brązowy) medal olimpijski dla Polski i ustanowił rekord świata w podnoszeniu ciężarów.

Era sukcesów i dominacji Waldemara Baszanowskiego rozpoczęła się w 1961 roku od tytułu mistrza świata wywalczonego w Wiedniu, a zakończyła w 1971 roku mistrzostwem Europy w Sofii i wice-mistrzostwem świata w Limie. W ciągu tych dziesięciu lat osiągnął taką liczbę krajowych (sześćdziesiąt jeden rekordów Polski, dziewięć tytułów mistrza) i międzynarodowych sukcesów (oprócz pierwszych miejsc – pięć srebrnych medali mistrzostw świata i trzy mistrzostw Europy), o jakich tysiące innych sztangiści mogą tylko pomarzyć.

Nic dziwnego, że prestiżowy magazyn amerykański „World Weightlifting” umieścił go na trzecim miejscu w gronie najlepszych sztangiści wszech czasów: za Turkiem Naimem Süleymanoğlu i Węgrem Imrem Földim, a międzynarodowa federacja przyznała miejsce w Hall of Fame – Galerii Sław podnoszenia ciężarów.

Waldemar Baszanowski trafił na okres sprzyjający rozwojowi sportów siłowych. Medale olimpijskie dla Polski zdobywali lub rekordy świata bili sztangiści, zapaśnicy, pięściarze, a dyskobole, młociarze i oszczepnicy należeli do czołówki światowej.

Podnoszenie ciężarów wiązało się z modną w latach sześćdziesiątych kulturystyką. W 1960 roku w Warszawie powstał TKKF Herkules, gdzie zbierali się młodzi mężczyźni zafascynowani popularną w Stanach Zjednoczonych, a nową w Polsce

At the time, he was outmatched by Marian Zieliński, but that was soon to change. For years, the competition between the two weightlifters (Zieliński was five years older and a member of the Legia sports club) was the highlight of most national and international championships.

On two occasions, at the Tokyo and Mexico Olympics, when Baszanowski won the gold medals, Zieliński came home with bronze. But it was the Legia athlete who won the first (bronze) Olympic medal for Poland at Melbourne 1956 and set the world record in weightlifting.

The age of Waldemar Baszanowski's successes and domination began in 1961 with the world championship in Vienna, and ended in 1971 with the European championship in Sofia and the world vice-championship in Lima. During that decade, he triumphed so many times in Poland (sixty-one Polish records, nine championships) and internationally (aside from first prizes – five silver medals in world championships and three in European championships) that it made thousands of other weightlifters gasp in awe.

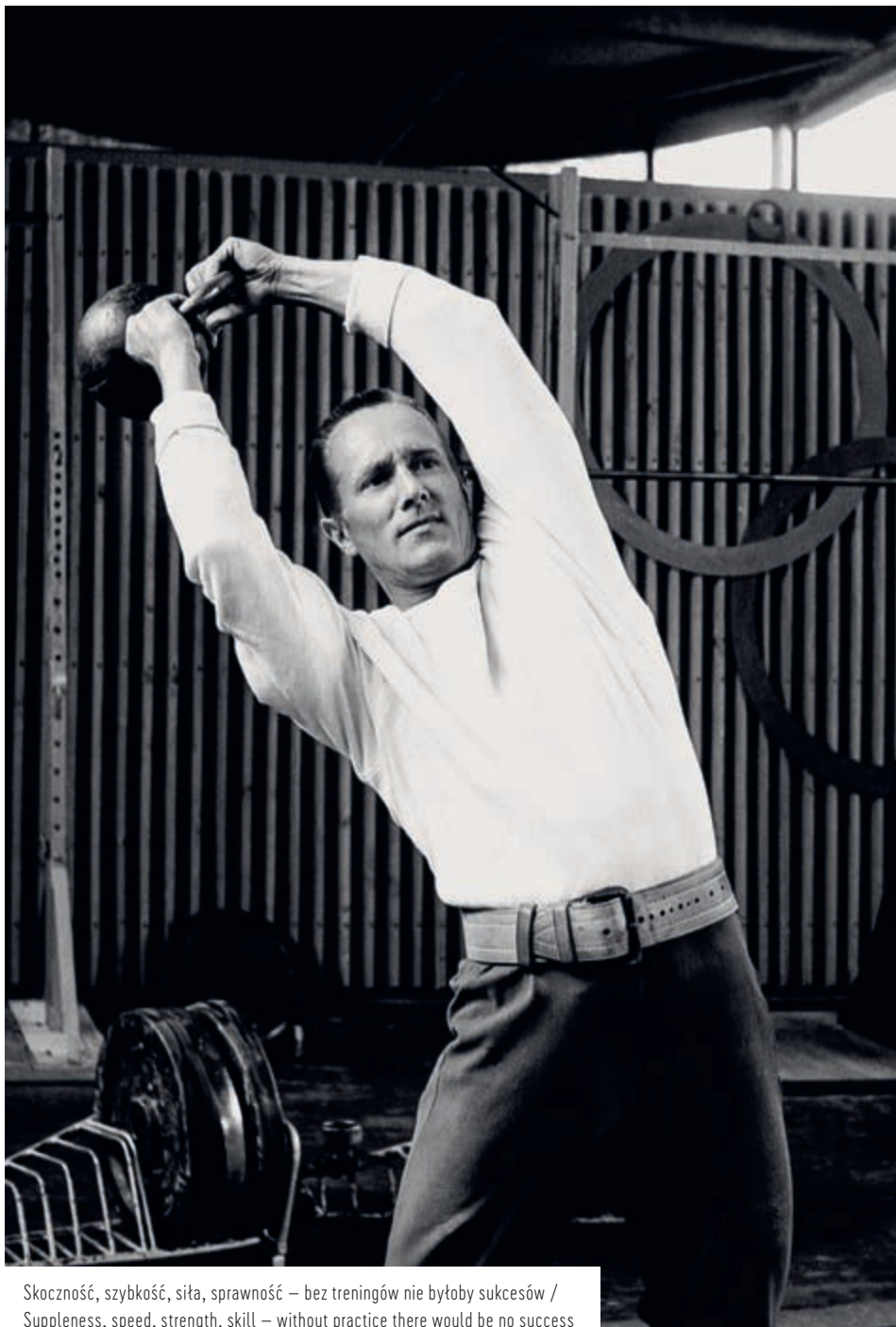
No wonder the prestigious U.S. Magazine “World Weightlifting” named him the third best weightlifter of all time: preceded by Naim Süleymanoğlu from Turkey and Imre Földi from Hungary, and the international federation included him in the Weightlifting Hall of Fame.

Waldemar Baszanowski's career coincided with the rise of strength sports. Olympic medals for Poland were won and world records were set by weightlifters, wrestlers, boxers, with discus-, hammer-, and javelin-throwers among the world's best.

Weightlifting was associated with body-building, popular in the 1960s.



Waldemar Baszanowski

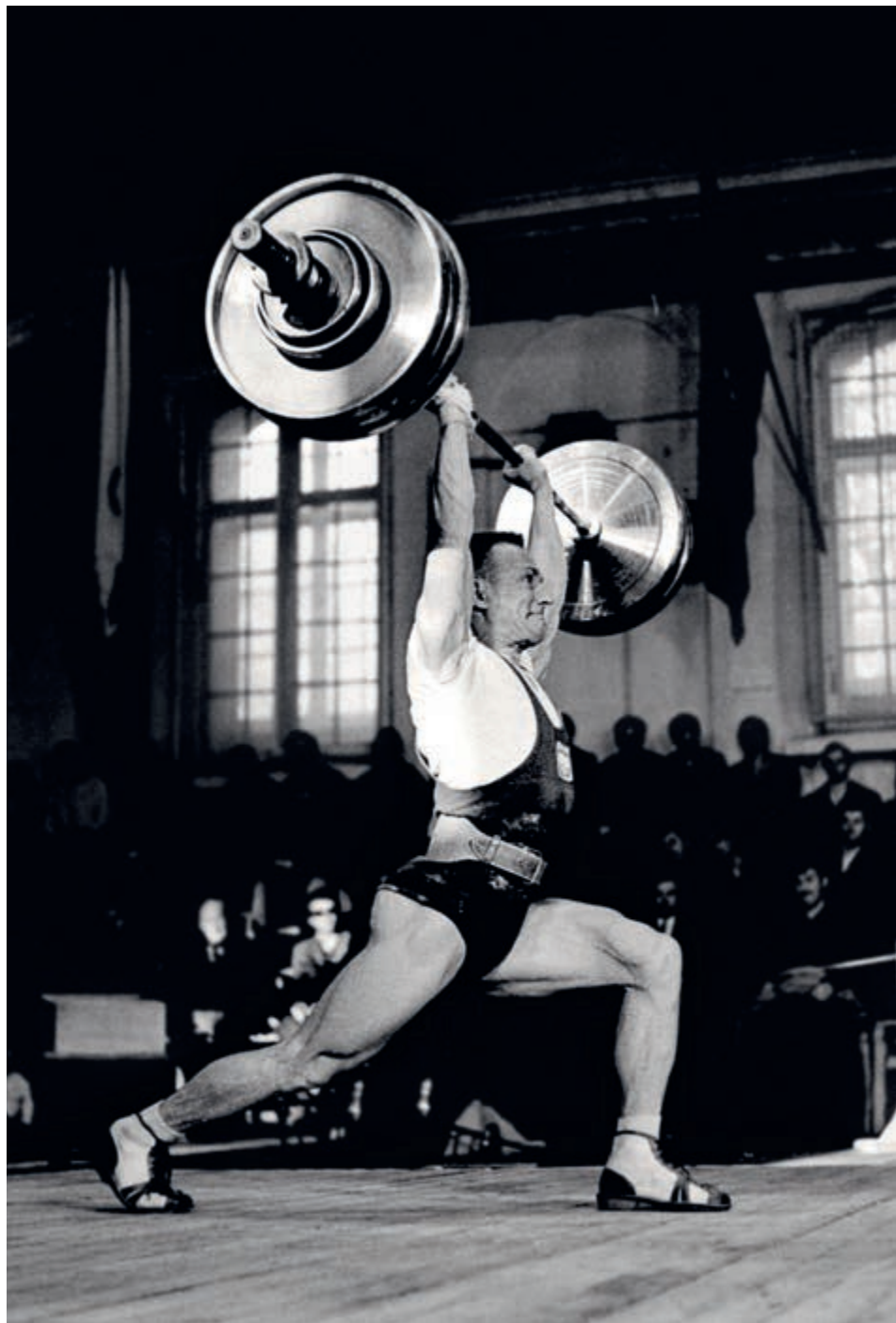


Skoczność, szybkość, siła, sprawność – bez treningów nie byłoby sukcesów /
Suppleness, speed, strength, skill – without practice there would be no success

Rok 1966, obchody tysiąclecia chrztu Polski, czyli – jak wówczas podkreślano – Państwa Polskiego. Rola chorążego była Baszanowskiemu przypisana. Aż trzykrotnie niósł flagę Polski podczas igrzysk olimpijskich, robił to też przy innych okazjach. Na zdjęciu z lewej tworzy poczet sztandarowy z najszybszymi kobietami świata: Ewą Kłobukowską i Ireną Szewińską / 1966, the millennium celebrations of the baptism of Poland, or – as emphasised at the time – the Polish state. Baszanowski was meant to be the standard-bearer. He carried the Polish flag three times during Olympic Games, as well as on other occasions. In the photograph on the left, he is accompanied by the world's fastest women: Ewa Kłobukowska and Irena Szewińska









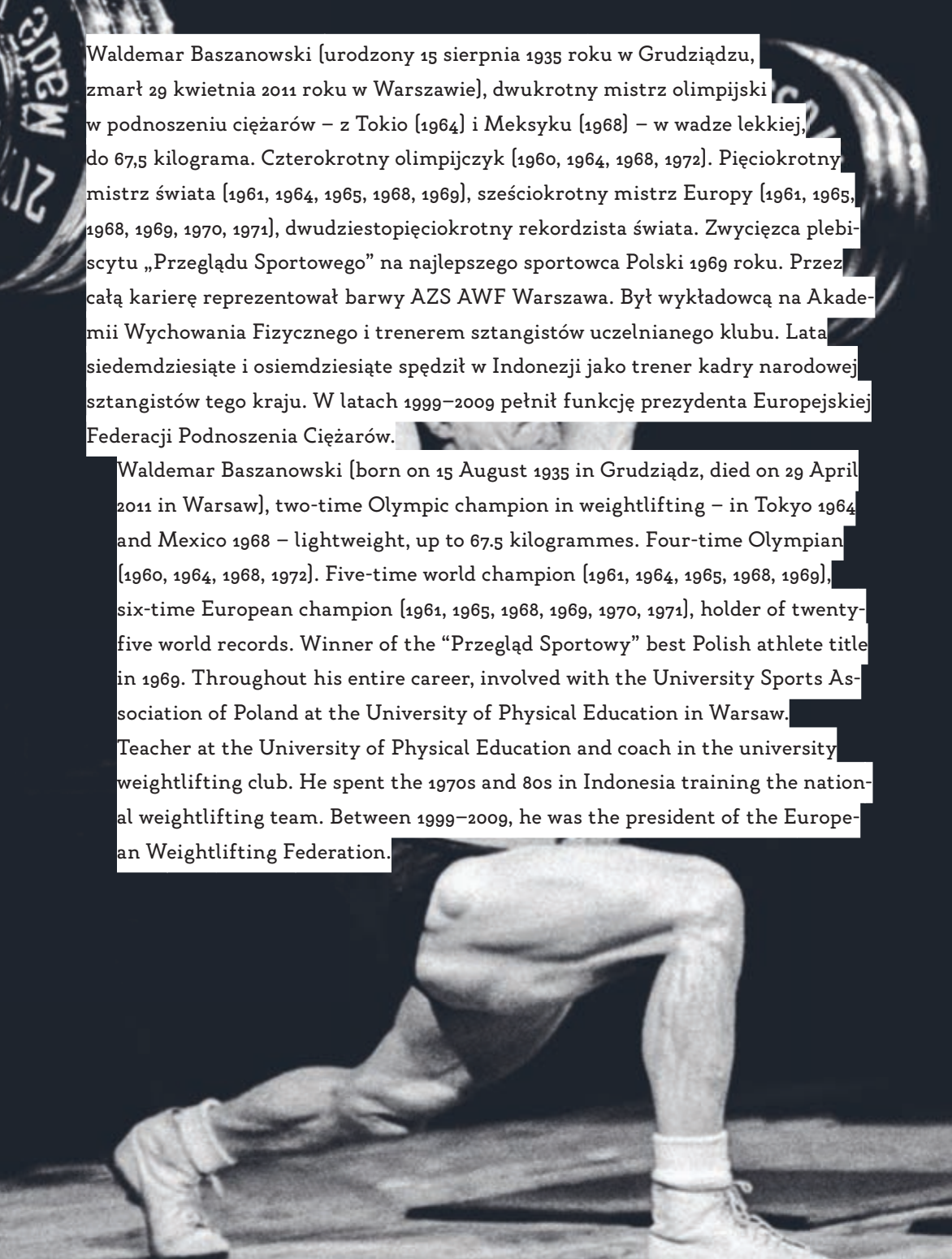
Każdy mięsień mistrza widać na tym i sąsiednim zdjęciu. Baszanowski miał tak silne ręce i palce, że mógł nimi otwierać kapslowane butelki / This and the previous picture demonstrate every single muscle of the champion. Baszanowski's arms and fingers were so strong he could open bottle caps

To zdjęcie (i setki podobnych) trenerzy podnoszenia ciężarów pokazywali swoim uczniom, z instrukcją, jakie w poszczególnych fazach powinno być ułożenie rąk, nóg i tułowia / This picture (and hundreds of others) was shown by weightlifting coaches to their trainees with detailed instructions on how to align their arms, legs, and body on all stages





Można powiedzieć, że w przypadku Waldemara Baszanowskiego to norma: najpierw walka, zawsze z ciężarami zbliżonymi do rekordów świata, a potem najwyższy stopień podium. Niższe znał słabo / We can say that Waldemar Baszanowski developed a pattern: first a contest, always with weights close to the world record, then the top of the podium. He was not very familiar with the lower levels



Waldemar Baszanowski (urodzony 15 sierpnia 1935 roku w Grudziądzu, zmarł 29 kwietnia 2011 roku w Warszawie), dwukrotny mistrz olimpijski w podnoszeniu ciężarów – z Tokio [1964] i Meksyku [1968] – w wadze lekkiej, do 67,5 kilograma. Czterokrotny olimpijczyk [1960, 1964, 1968, 1972]. Pięciokrotny mistrz świata [1961, 1964, 1965, 1968, 1969], sześciokrotny mistrz Europy [1961, 1965, 1968, 1969, 1970, 1971], dwudziestopięciokrotny rekordzista świata. Zwycięzca plebiscytu „Przeglądu Sportowego” na najlepszego sportowca Polski 1969 roku. Przez całą karierę reprezentował barwy AZS AWF Warszawa. Był wykładowcą na Akademii Wychowania Fizycznego i trenerem sztangistów uczelnianego klubu. Lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte spędził w Indonezji jako trener kadry narodowej sztangistów tego kraju. W latach 1999–2009 pełnił funkcję prezydenta Europejskiej Federacji Podnoszenia Ciężarów.

Waldemar Baszanowski (born on 15 August 1935 in Grudziądz, died on 29 April 2011 in Warsaw), two-time Olympic champion in weightlifting – in Tokyo 1964 and Mexico 1968 – lightweight, up to 67.5 kilogrammes. Four-time Olympian [1960, 1964, 1968, 1972]. Five-time world champion [1961, 1964, 1965, 1968, 1969], six-time European champion [1961, 1965, 1968, 1969, 1970, 1971], holder of twenty-five world records. Winner of the “Przegląd Sportowy” best Polish athlete title in 1969. Throughout his entire career, involved with the University Sports Association of Poland at the University of Physical Education in Warsaw.

Teacher at the University of Physical Education and coach in the university weightlifting club. He spent the 1970s and 80s in Indonesia training the national weightlifting team. Between 1999–2009, he was the president of the European Weightlifting Federation.